



UNIVERSITY
OF WARSAW

Faculty of Modern Languages



INSTITUTE OF
ENGLISH STUDIES

dr hab. Joanna Ziarkowska

Warszawa, 12.09.2023

Wydział Neofilologii

Instytut Anglistyki

ul. Dobra 55

00-312 Warszawa

Recenzja pracy doktorskiej

mgr Julii Marty Siepak

pt. *W poszukiwaniu alternatywnej poetyki przestrzeni: motywy kobiecości i środowiska w anglojęzycznej prozie rdzennych pisarek Ameryki Północnej* napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Anny Branach-Kallas

W przedstawionej mi do oceny rozprawie doktorskiej Autorka, pani magister Julia Marta Siepak, podejmuje się zadania zaproponowania alternatywnej poetyki przestrzeni w prozie rdzennych pisarek Ameryki Północnej. Analizując powieści z obszaru Stanów Zjednoczonych i Kanady oraz śledząc motywy kobiecości, związku ciała ze środowiskiem naturalnym, jego utraty i odzyskania, Autorka oferuje wnikliwą i oryginalną krytykę roli kolonializmu osadniczego w życiu rdzennej ludności w XXI wieku. Owo twierdzenie o kluczowym charakterze związku kobiet i środowiska oraz tego, jak kolonializm go zaburza, konsekwentnie wprowadzając różne formy przemocy, stanowi pierwszy element tezy Autorki. Drugim, równie ważnym i słusznym, jest twierdzenie, iż współczesne rdzenne pisarki tworzą alternatywne dyskursy i topografie dla kolonialnego porządku brutalnego zagarniania ziem i ciał. Pomimo oferowanych opisów biedy, przemocy i degradacji nie są to obrazy pokonania. Wręcz przeciwnie – jak podkreśla Autorka – to, co buzuje w rdzennym dyskursie, to potencjał na



UNIVERSITY
OF WARSAW

Faculty of Modern Languages



INSTITUTE OF
ENGLISH STUDIES

aktywizm, formę odrodzenia, indygeniczny styl życia, które pisarka, artystka i aktywista Michi Saagiig Nishnaabeg nazywa *resurgence*, a który Doktorantka konsekwentnie wplata w swoją analizę dzieł literackich, ukazując możliwości rdzennej ludności do budowania dobrze funkcjonujących społeczności.

Rozprawa Pani Siepak składa się ze wstępu, który przybliży ramy teoretyczne użyte w dalszej, analitycznej części; rozdziału pierwszego wprowadzającego kontekst historyczno-kulturowy i wyjaśniającego skutki kolonializmu osadniczego w sensie prawnym, politycznym, społecznym i kulturowym na przestrzeni trwania procesów kolonizacyjnych, a także współcześnie; oraz rozdziałów drugiego i trzeciego, które oferują krytyczne odczytanie czterech powieści rdzennych pisarek: *The Road Back to Sweetgrass* (2014) Lindy LeGarde Grover, *The Night Watchman* (2020) Louise Erdrich oraz *Przerwy* [*The Break*] (2016) Kathereny Vermette i *Birdie* (2015) Tracey Lindberg. Dwie pierwsze książki odnoszą się do sytuacji Indian w Stanach Zjednoczonych i mogą być zaklasyfikowane jako powieści historyczne, natomiast dwie ostatnie są autorstwa pisarek rdzennych ludów Kanady.

Już na pierwszych stronach wstępu Autorka zauważa, że przejęcie ziem rdzennej ludności, zagarnięcie przestrzeni i wizualna reprezentacja tych czynów w kartografii była kluczowym projektem kolonializmu osadniczego. Poprzez kontrolę przestrzeni, geograficznej i symbolicznej, kolonizatorzy dokonywali brutalnych zmian w sposobie życia rdzennej ludności, siłowo wprowadzali własne wartości i epistemologie. Zmiany te dotyczyły całych społeczności, jednakże, jak wykazuje Autorka, ich konsekwencje najmocniej uderzały w kobiety, które postrzegano nie tylko jako rozwiązłe i moralnie zepsute, ale też niebezpieczne, gdyż były nośnikami i nauczycielkami tradycyjnej wiedzy. Z tego właśnie powodu ciało rdzennej kobiety



UNIVERSITY
OF WARSAW

Faculty of Modern Languages



INSTITUTE OF
ENGLISH STUDIES

ulegało uprzedmiotowieniu, stając się przestrzenią degeneracji, zepsucia i zwyrodnienia. Rdzennym kobietom niezmiennie odmawia się człowieczeństwa i traktuje przedmiotowo, co najlepiej ilustruje oficjalne podejście do kryzysu Zaginionych i Zamordowanych Rdzennych Kobiet i Dziewcząt (ang. *Missing and Murdered Indigenous Women and Girls, MMIWG*), czyli niechęć czy nawet odmowa policji do wszczęcia śledztwa w sprawie zaginięć kobiet z indygenicznych plemion. Jak podkreśla Autorka, przytaczając prace Sary Deer i Colleen Dell, system prawny często przyczynia się do naturalizowania przemocy wobec kobiet, o czym Pani Siepak pisze także w dalszej części dysertacji.

Analizowana przez Doktorantkę literatura rdzennych kobiet może być postrzegana jako odpowiedź na lata kolonialnej przemocy czy też dialog z dyskursem kolonializmu osadniczego i jego strategiami. Taka interpretacja wydaje się szczególnie ciekawa w kontekście Kanady, gdzie po ogłoszeniu prac Komisji Prawdy i Pojednania (*Truth and Reconciliation Commission, TRC*) dyskurs i logika pojednania stały się niezwykle popularne, a nawet zostały zaadaptowane jako narodowa strategia „rozwiązania problemu” bolesnej przeszłości, w ramach której rdzenną ludność przymuszano do asymilacji, a dzieci wysyłane były do szkół z internatem i oddawane do adopcji białym rodzinom. Glen Coulthard, krytyk z plemienia Yellowknives Dene, jako jeden z pierwszych wypowiadał się krytycznie o idei pojednania jako koncepcji skupiającej się na emocjonalnym dobrostanie osadników i rozmywającej odpowiedzialność za problemy społeczne i ekonomiczne dzisiejszych Pierwszych Ludów. Zamiast pojednania Coulthard proponuje *grounded normativity*, czyli powrót do życia, które nie tylko jest oparte na związku z ziemią i moralnością, jaką ten związek dyktuje, ale też z tego związku wynika. W swoich



UNIVERSITY
OF WARSAW

Faculty of Modern Languages



INSTITUTE OF
ENGLISH STUDIES

dalszych analizach Pani Siepak dobitnie pokazuje, jak *grounded normativity* wybrzmiewa w prozie omawianych autorek.

Wątek ziemi i konieczność ponownego nawiązania z nią bliskiej relacji, uczenia się od niej jest też kluczową koncepcją Leanne Simpson, dla której *land as pedagogy*, czyli zaufanie do relacji z ziemią, środowiskiem naturalnym, jest podstawowym elementem generowania indygenicznego wiedzy, często kwestionowanej przez środowiska akademickie lub akceptowanej wybiórczo. Podobnie Vanessa Watts, naukowczyni z plemienia Anishinaabe i Haudenosaunee, pisze o koncepcji *place-thought*, poznaniu/zrozumieniu świata poprzez cielesny kontakt z nim. Watts wielokrotnie podkreśla znaczenie ciała w doświadczeniu natury i rozumienia miejsca człowieka w skomplikowanych ekosystemach. Jej teoria jest wyjątkowo istotna w recenzowanej dysertacji, gdyż Pani Siepak umiejętnie ukazuje analogie pomiędzy kolonizowaniem indygenicznych ziem i ciał. We wstępie Doktorantka opisuje swoje podejście metodologiczne jako interdyscyplinarne i faktycznie materiał teoretyczny pochodzi z wielu dziedzin. Należy też zwrócić uwagę na fakt, że większość teoretyków, z których pracy Doktorantka czerpie inspiracje, to rdzenni myśliciele. Oznacza to, że dysertacja Pani Siepak oferuje krytyczną analizę przeprowadzoną za pomocą metodologii opartej na rdzenniej ontologii i epistemologii. Nie chodzi tu bynajmniej o wprowadzanie binarnego rozgraniczenia na tradycje zachodnią i rdzenną oraz stawianie tych systemów w opozycji, ale na stworzenie dyskursu, który zakwestionuje kolonialną logikę i wytworzy dla rdzennych krytyków, naukowców, artystów i pisarzy strefę do wyrażania własnych treści.

Rozdział pierwszy opisuje związek pomiędzy kolonializmem osadniczym i przestrzenią oraz wieloma strategiami jej zagrabiania. Doktorantka obszernie wyjaśnia uwarunkowania



UNIVERSITY
OF WARSAW



INSTITUTE OF
ENGLISH STUDIES

Faculty of Modern Languages

historyczne i prawne, które stworzyły dyskurs uzasadniający zajęcia indygenicznymi ziem: koncepcję objawionego przeznaczenia (ang. *manifest destiny*), doktrynę odkrycia (ang. *doctrine of discovery*) czy ziemi niczyjej (łac. *terra nullis*). Koncepcje te z czasem stały się fundamentem kolonijnego prawa i autoryzowały dalsze akty fizycznej oraz kulturowej przemocy. Jak pisze badacz z plemienia Potawatomi, Kyle Powys Whyte, koncepcje te można nazwać osadniczymi inskrypcjami (ang. *settler inscriptions*), gdyż biali osadnicy nie tylko przejęli ziemię, ale też przywieźli ze sobą własne systemy wartości, sposoby traktowania środowiska naturalnego, zasady funkcjonowania w społecznościach i postanowili siłowo wprowadzić je na całym terenie Ameryki Północnej. Konsekwencje kolonializmu osadniczego są dalekosiężne: to nie tylko ekonomiczny transfer ziem, ale również kulturowa eksterminacja. Współczesne rdzenne społeczności muszą borykać się z problemami utraty tradycyjnych ziem, problemami ekologicznymi, konsekwencjami przymusowej asymilacji, wprowadzeniem zachodniego modelu postrzegania seksualności i wieloma innymi.

Rozdział drugi poświęcony jest analizie dwóch powieści powstałych w Stanach Zjednoczonych: *The Road Back to Sweetgrass* (2014) Lindy LeGarde Grover i *The Night Watchman* (2020) Louise Erdrich, których autorki pochodzą z plemienia Odżibwejów. Obie powieści skupiają się na przełomowych momentach w historii plemienia. W powieści Grover są to konsekwencje Dawes Allotment Act z 1887 roku i rozparcelowanie ziem rezerwatu na poszczególne działki, ustawy, która miała wzbudzić w Indianach ducha przedsiębiorczości, a w rzeczywistości zniszczyła wspólnotowe podejście do obszaru rezerwatu. W *The Night Watchman* Erdrich opowiada o czasach polityki reorganizacji (ang. *termination*), gdy w latach 40. rząd amerykański przyjął serię ustaw zmierzających do zniesienia statusu Indian jako



UNIVERSITY
OF WARSAW

Faculty of Modern Languages



INSTITUTE OF
ENGLISH STUDIES

narodów podległych Stanom Zjednoczonym, wycofania się z traktatów podpisanych w XIX wieku i przymusowej asymilacji rdzennej ludności. Powieść Erdrich ukazuje realia walki z amerykańskim prawodawstwem, zgłębianiem dyskursu prawniczego, aby pobić osadników za pomocą ich własnych narzędzi. Doktorantka dokonuje sprawnej analizy strategii przetrwania rdzennych bohaterów, a tym samym podaje przykład *resurgence*, który nie jest tylko teoretyczną koncepcją, ale ma dla Simpson wymiar społeczny i kulturowy.

Rozdział trzeci analizuje dwie powieści powstałe w Kanadzie: *Przerwę* [*The Break*] (2016) Kathereny Vermette (Métis) i *Birdie* (2015) Tracey Lindberg, pochodzenia Cree-Métis. Tematem przewodnim tego rozdziału jest międzypokoleniowa trauma, która jest wynikiem kolonializmu, jego konsekwencji i faktu, iż rdzenne społeczności nigdy nie miały zapewnione przestrzeni ani środków, by uporać się z utratą spowodowaną przybyciem osadników. W tym rozdziale Doktorantka powraca także do prawnego wydzwiku kolonializmu i jego genderowego ataku na kobiety poprzez przyjęcie, po raz pierwszy w 1876 roku, The Indian Act. Zaprezentowana dogłębna i ciekawa analiza przedstawia bohaterki obu powieści jako ofiary kolonialnej traumy – traumy, która jest przekazywana z pokolenia na pokolenia, wryta w psychice i zapisana na kobiecych ciałach. Jednakże, jak podkreśla Pani Siepak, *Przerwa* i *Birdie* nie są historiami o porażce i byciu pokonanym. Pomimo poruszających obrazów biedy, przemocy fizycznej i seksualnej, uzależnienia, są to historie o odbudowaniu więzi (ang. *kinship*) i zdrowieniu. Wobec tego są to powieści rysujące alternatywne mapy przestrzeni do tych, które odnajdujemy w atlasie osadników.

Dysertacja Pani Siepak oferuje dogłębna, rzetelną i wciągającą analizę topograficznego, prawnego i genderowego wymiaru konsekwencji kolonializmu osadniczego w czterech



UNIVERSITY
OF WARSAW



INSTITUTE OF
ENGLISH STUDIES

Faculty of Modern Languages

wybranych powieściach. Zaproponowane odczytanie imponuje doborem metodologii, która oparta jest w większości na teoriach rdzennych badaczy, tym samym ilustrując w praktyce opisywany przez Autorkę *resurgence* rdzennych praktyk, tradycji i stylów życia. Dysertacja ta jest też przykładem na produktywny dialog pomiędzy akademią a rdzenną metodologią, a także – co ważne i o czym Pani Siepak także wspomina – na etyczne i zaangażowane odczytywanie indygeniczných tekstów przez krytyków nie pochodzących z rdzennych kultur.

To, co szczególnie zasługuje na uwagę i co jest w ostatnich latach eksplorowane w Native American and Indigenous Studies, to aspekt cielesnego doświadczenia kolonizacji. Skupiając się na prozie autorstwa kobiet, Doktorantka umiejętnie wyselekcjonowała te motywy, które często są przeoczone lub marginalizowane, gdy powieści rdzennych autorów zdobywają ogólnokrajowy rozgłos. Pani Siepak wielokrotnie powraca do tematu MMIWG, by pokazać, że przemoc kolonialna zapisana jest na kobiecych ciałach, powtarzana w każdym pokoleniu, aż ulega normalizacji, ignorowana przez społeczeństwo i przedstawicieli prawa, a nawet w rdzennych społecznościach, co jeszcze bardziej uwydatnia skutki kolonializmu. Rdzenne kobiety stają się niewidzialne, zagubione, a może zamordowane, ich ciała nigdy nieodnalezione i tylko ich historie, opowiadane przez matki, ciotki i siostry, przypominają nam, że istniały.

Zaproponowana przez Doktorantkę analiza zwraca uwagę na różnorodne role, jakie kobiety odgrywają w zmieniających się rdzennych społecznościach. Jako nośniki kultury to w nie przede wszystkim uderzyły mechanizmy kolonialnego prawa zaprojektowane, by zdeintegrować rdzenne struktury społeczne. W analizowanych powieściach kobiety ciągle posiadają wiedzę, która pomaga zintegrować rozbite rodziny i społeczności, odbudować relacje rodzinne i odtworzyć uzdrawiające obrzędy. Niezmiernie ciekawym wątkiem w dysertacji jest



UNIVERSITY
OF WARSAW



INSTITUTE OF
ENGLISH STUDIES

Faculty of Modern Languages

konsekwentne podkreślanie wątku roli kobiet i topografii. Wraz ze zmieniającymi się realiami społecznymi zmienia się też geograficzne miejsce działalności kobiet. Doskonałym wnioskiem jest uwaga o rozdzielności sfer w *Przerwie*: jedną z konsekwencji The Indian Act jest relokacja kobiet do miasta i zajęcie tego terenu jako ich domu, ich przestrzeni, gdzie tworzą siatki przyjaciółek, kuzynek, ciotek. Inna transformacja przestrzeni ma miejsce w powieści *The Night Watchman*: z powodu podziału terenu rezerwatu na obszarze tym pojawiają się biali, naruszając kulturową homogeniczność. Także budowa fabryki zaburza tradycyjną ekonomię przetrwania opartą na życiu z ziemi. Zaburza, ale też pozwala przetrwać, gdyż podział wspólnotowej ziemi na działki tak naprawdę kładzie kres tradycyjnemu stylowi życia opartemu na zbieraniu dzikiego ryżu, owoców leśnych i polowaniu. Czytając te wnikliwe analizy, cały czas pamiętam, że omawiane powieści ukazały się stosunkowo niedawno, w związku z czym Pani Siepak miała ograniczoną liczbę tekstów krytycznych, które mogłaby skonsultować i wiele z przedstawionych wniosków to jej własne, oryginalne przemyślenia. Należy też podkreślić, że w 2023 roku Doktorantka opublikowała artykuł o *Birdie*, który nie jest częścią dysertacji, co oznacza, że zaproponowała w nim jeszcze bardziej szczegółowe odczytanie tej powieści i tym samym pokazała, że ma swój wkład w budowanie „kanonu” odczytania powieści Lindberg.

Moją uwagę zwrócił też element metodologiczny dysertacji, a mianowicie osadzenie kolonializmu osadniczego w dyskursie prawniczym. To bardzo ważny i cenny zabieg, gdyż pokazuje nie tylko pierwotny zamiar osadników, zajęcie ziem, ale też mechanizmy, dzięki którym został on zapisany w prawie, co umożliwiło rozlanie się kolonialnej logiki na inne instytucje. Dlatego też czuję pewien niedosyt, gdyż aspekt ten mógł być zbadany głębiej, przede wszystkim w sensie fundamentalnych różnic pomiędzy konstrukcją prawa zachodniego



UNIVERSITY
OF WARSAW

Faculty of Modern Languages



INSTITUTE OF
ENGLISH STUDIES

a rdzennego. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że myślą przewodnią dysertacji jest poetyka przestrzeni, jednakże tak silna obecność tego motywu skłania mnie do podzielenia się paroma uwagami. Doktorantka często odnosi się do różnic w sposobie traktowani środowiska naturalnego przez osadników i rdzenne ludy. Podobne różnice można odnaleźć w koncepcjach rozumienia prawa, sprawiedliwości, kary oraz naprawienia krzywd. Obszernie pisze o tym profesor prawa z plemienia Odżibwejów John Borrows czy profesor indygenicznego konstytucjonalizmu, także z plemienia Odżibwejów, Aaron Mills. W kontekście powieści Erdrich wydaje się zasadne pokazanie jak dyskurs prawniczy odhumanizowuje mieszkańców rezerwatu, zamieniając ich w przedmioty prawa. Zestawienie języka reorganizacji z językiem, jakiego używa Thomas, gdy myśli o swej społeczności i potrzebie jej obrony, doskonale obrazuje logikę kolonializmu i jej odrzucenie przez Odżibwejów. Co więcej, już w *The Round House* i *LaRose* Erdrich zademonstrowała swoje zainteresowanie kwestiami prawnymi: odtworzeniem tradycyjnym systemów prawnych i sprawiedliwością naprawczą oraz współczesnymi problemami z jurysdykcją na terenach rezerwatów, o których Pani Siepak wspomina w dysertacji.

Moja druga uwaga dotyczy odniesień do koncepcji biopolityki. Jest to oczywiście właściwy trop w analizie polityki rządów kolonizatorów względem rdzennych ludów i Doktorantka umiejętnie podkreśla bipolarny i biologiczny charakter kolonializmu osadniczego. Wydaje mi się tylko, że w kontekście tego, jak wielu badaczy podkreślało już związek koncepcji Foucault z polityką rządów Stanów Zjednoczonych i Kanady, wątek ten można było uwypuklić. Znowu zdaje sobie sprawę, że biopolityka nie jest główną ramą metodologiczną, ale istnieją punkty przecięcia, które są warte przybliżenia. Myślę tutaj o artykule Marka Rifkina z 2009



UNIVERSITY
OF WARSAW

Faculty of Modern Languages



INSTITUTE OF
ENGLISH STUDIES

roku „Indigenizing Agamben”, w którym poprzez perspektywę biopolityki, jej ujęcia autorstwa Giorgia Agambena zadające pytanie o terytorium (tutaj rezerwat), zasady, kto ma prawo być zaliczany jako ten, który jest „z nami”, czyli „wewnątrz”, a kto nie (kto jest „na zewnątrz”), jakie są wyjątki od tej reguły („stan wyjątkowy”), zadaje pytanie o naturę prawnego statusu Indian w USA: „domestic dependant nations”. Oczywiście bez nawiązań do Rifkina dysertacja pozostaje ciekawą i wartościową pracą. Powyższe uwagi mają charakter polemiczny.

Moja ostatnia uwaga dotyczy wniosku Doktorantki zamieszonego w końcowej sekcji. Na stronie 207 Autorka wysuwa ostrożny wniosek, iż powieści rdzennych pisarek z USA polegają na tradycyjnych tropach i są bardziej zaangażowane politycznie, natomiast te z Kanady, głównie za sprawą obecności TRC, są bardziej odważne i eksperymentalne i oferują jawną krytykę kolonializmu osadniczego. Zdecydowanie zgadzam się z tym, iż istnienie rozmowy o szkołach z internatami, przymusowej asymilacji, przymusowych adopcjach i innych praktykach rządu kanadyjskiego ma ogromny wpływ na literaturę, jaka powstaje w Kanadzie. I zdecydowanie obserwujemy tam rozkwit literatury rdzennej, która podnosi wszystkie możliwe tematy. Nie jestem natomiast przekonana, czy brak takiej dyskusji w Stanach Zjednoczonych skutkuje mniej eksperymentalnym dyskursem i mniej otwartą krytyką kolonializmu. Zdecydowanie autorki w Stanach Zjednoczonych niejako czują konieczność edukowania czy informowania czytelników o bolesnej przeszłości, która dla wielu pozostaje nieznana. Przychodzi mi do głowy parę przykładów tekstów literackich, którym udają się obie te rzeczy: polityczne zaangażowanie i bardziej zniuansowana forma – przede wszystkim pamiętajmy o monumentalnej powieści Leslie Marmon Silko z 1991 roku *Almanac of the Dead*, która jest doskonałą krytyką kolonializmu, przepisaniem i odebraniem przestrzeni i wizją



UNIVERSITY
OF WARSAW

Faculty of Modern Languages



INSTITUTE OF
ENGLISH STUDIES

przyszłości, w której ziemia należy do rdzennych ludów; opublikowana w 1994 roku *The Light People* Gordona Henry'ego pokazuje absurdu amerykańskiego prawa, w tym przypadku Native American Grave Protection and Repatriation Act (NAGPRA); podobnie, krytykę konstrukcji prawa, które wspiera kolonializm, znajdziemy w tomie wierszy Layli Long Soldier *Whereas* z 2017 roku; mój ulubiony przykład to *Elsie's Business* Frances Washburn (Lakota) z 2006 roku, poemat na cześć tradycji mówionej, ale też crime story i dowód na żywotność rdzennych języków; temat traumy międzypokoleniowej jest obecny w *Dog Flowers* Danielle Geller z 2021 roku, tekstu z pogranicza dziennika, pamiętnika matki, archiwum i zapisu rodzinnej traumy. Ponownie, lista ta ma charakter polemiczny i ma za zadanie zilustrować mój ambiwalentny stosunek do wniosku Doktorantki zawartego w ostatnim rozdziale.

Pomijając moje uwagi polemiczne, uważam, że dysertacja pani Julii Marty Siepak jest pracą wyróżniającą się doskonale przeprowadzoną analizą i przejrzystym zaprezentowaniem wniosków. Zaproponowane interpretacje są wciągające i wnikliwe, a żaden szczegół nie został pominięty. Jest to praca wybitna, zasługująca na wyróżnienie. Stwierdzam, że dysertacja magister Julii Marty Siepak spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie pani Julii Marty Siepak do dalszych etapów przewodu doktorskiego.